

Ochrona ostatniej mazowieckiej populacji cietrzewi

2020-03-12

W marcu br. zakończono kolejny etap prac związanych z poprawą warunków środowiskowych ostatniej populacji cietrzewia na Mazowszu. Mazowieckie cietrzewie zachowały się jedynie w obrębie Równiny Kurpiowskiej w okolicach rezerwatu przyrody Torfowisko Karaska. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu był to ptak spotykany w odpowiednich dla niego siedliskach niemal w całej Polsce. Obecnie krajowa populacja cietrzewia szacowana jest na około 100 – 120 kogutów i wciąż, pomimo podejmowanych działań, wykazuje tendencję spadkową. Do głównych przyczyn tego stanu zaliczyć należy drapieżnictwo – zarówno ze strony gatunków naziemnych (lisy, jenoty, kuny), jak również ptaków drapieżnych (jastrzębie, krogulce), niewielkie zróżnicowanie genetyczne poszczególnych populacji, utratę siedlisk, postępującą urbanizację krajobrazu, a w także zmiany klimatyczne.

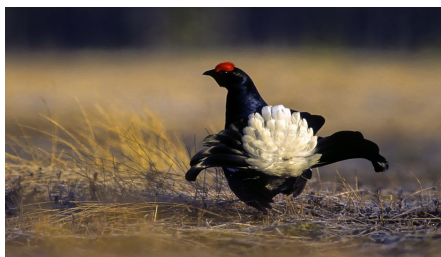
Drapieżnictwo, istotny czynnik utrudniający ochronę gatunku, jest na Równinie Kurpiowskiej minimalizowane dzięki współpracy Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie z lokalnym kołem łowieckim Łoś - członkowie koła ograniczają liczebność lisów, jenotów i innych drapieżników w liczbie około 50 sztuk rocznie.

Zakończone niedawno działania ochronne polegały na wycince prowadzącej do przeredzenia podrostów brzoźowych i osikowych w strefie przejściowej pomiędzy torfowiskiem i otaczającymi go łąkami w tzw. ekotonie. Podrosty drzew usunięto z powierzchni 6 ha – najintensywniej w miejscach sąsiadujących z otwartymi łąkami. W ten sposób uzyskano powierzchnię atrakcyjną dla ptaków, które chętnie korzystają z niej jako bezpiecznej stołówki.

W latach kolejnych podobne prace będą przeprowadzane wzdłuż granic rezerwatu przyrody na powierzchni około 20 ha młodych, mocno przegęszczonych zagajników brzoźowo-osikowych. Z uwagi na postępującą sukcesję (odrastające pędy wykoszonych uprzednio drzew i krzewów), działania muszą być powtarzane mniej więcej co 2-3 lata. W ten sposób możliwe jest utrzymanie zamierzonego efektu ekologicznego w dłuższej perspektywie czasowej, przy zaangażowaniu stosunkowo niskich nakładów finansowych.

Ze względu na utrudniony dostęp do miejsc objętych działaniami oraz ograniczony czas realizacji, ich pomyślne przeprowadzenie było możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu pracowników Nadleśnictwa Myszyniec, które od lat bierze czynny udział w ratowaniu cietrzewi na Równinie Kurpiowskiej.

Działania zostały sfinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie